

## »Odbudową i budową Ojczyzny cześć lud polski 5 rocznicę Manifestu PKWN«

# Radosny dzień Święta Odrodzenia

## Prezydent Bierut otwiera Trasę W-Z

W piątą rocznicę ogłoszenia Manifestu Lipcowego PKWN odbyły się w Warszawie centralne uroczystości, których punktem kulminacyjnym było otwarcie trasy W—Z.

Już na godzinę przed rozpoczęciem uroczystości dziesiątki tysięcy warszawiaków wraz z delegacjami z całej Polski zapełniły Krakowskie Przedmieście, Plac Zamkowy, Rynek Mariensztacki, Wybrzeże Kościuszkowskie, obległy gruz kamienia Starożytności i ruiny Zamku Królewskiego. Wszelkie ulice stolicy przybrały

### Odbudowano...

Wybudowany został i oddany do użytku nowy most, który góruje bez porównania piękną formą konstrukcyjno-architektoniczną bez porównania większymi walorami użytkowymi nad dawnym zniszczonym, najstarszym mostem warszawskim. Będzie on

chłubi się tym zwycięstwem cały naród polski.

Jest to jedno z wielu zwycięstw, które wzbogacają historię naszego narodu, a które zawdzięczamy ujęciu władzy i kierownictwa losami kraju przez polski lud pracujący.

Powstanie władzy ludowej w Polsce wiąże się jak najściślej z wielkim, epokowym zwycięstwem ludu pracującego w skali światowej — zwycięstwem, które zapoczątkowała Wielka Rewolucja Proletariacka w r. 1917 (Burmistrzowie i robotnicy).

Nie byłoby w Polsce wolności i niepodległości i nie byłoby w Polsce władzy ludowej, gdyby zwycięskie armie ludu pracującego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nie rozbiły barbarzyńskich hord hitlerowskich, depczących ziemię słowiańską. W dzisiejszej naszej uroczystości bierze udział znakomity dowódca odcinka frontu, który pierwszy rozpoczął szturm o wyzwolenie naszej stolicy z rąk hitlerowskich zbrodniarzy przed 5-ciu laty — Marszałek bratniego Związku Radzieckiego i rodak nasz, a dziś serdeczny i miły nasz gość, kawaler polskiego orderu Krzyża Grunwaldu I klasy marszałek Konstanty Rokossowski.

To pod jego dowództwem, jeszcze w sierpniu 1944 roku żołnierze radzieccy i polscy szturmowali od strony Pragi

przyczółki mostu, na którego szczątkach wspierała się dzisiejsza Trasa W—Z. To jego żołnierze przepływali wpraw Wistę, aby przyjąć z pomocą powstańców i umierali pod morderczym ogniem armat i karabinów niemieckich.

Zwycięstwo władzy ludowej w Polsce przed 5-ciu laty stało się możliwe dzięki zwycięstwu ludu pracującego, który zbudował nowy ustroj społeczny na potężnych obszarach ZSRR i przyszedł z pomocą polskiemu ludowi pracującemu w jego walce z najeźdźcą hitlerowskim i dodał nam siły i wiary w walce z rodzimymi klasami pasywnymi. Od tej chwili polski lud pracujący odbudowuje i równocześnie wykuwa nowe formy ustrojowe i społeczno-gospodarcze Polski.

Twórcza praca ludu pracującego stała się odąd jedynym wyrazem chwały narodowej. Zwycięstwa na polu pracy są odąd treścią naszych ambicji patriotycznych i źródłem naszej najwyższej radości.

### Cuda, które przetrwają wieki

Nie ma dla ludzi prostych, świątliwych i rozumnych radości większej nad radość oglądania własnymi oczami cudów, które tworzy planowa praca i ofiarny, społeczny czyn twórczy ludu pracującego.

Patrzmy w tej chwili stu tysięcy mi oczu na jeden z takich cudów,

cudów rzeczywistych, a nie urojonych, cudów, które przetrwają wieki.

Jakże naprawdę precyzyjnie piękne i godne podziwu jest to dzieło, które widzimy wokół siebie! Dzieło to stworzyła myśl i czyn twórczy polskiego ludu pracującego — polskiego urbanisty, inżyniera, technika i robotnika. (Burmistrzowie oklaski). Natychmiast twórcze zrodzone z wielkiej idei społecznej jest istotnym źródłem piękna, które mieści w sobie każdy wielki czyn społeczny.

Takim potężnym czynem społecznym jest odbudowa zniszczonej naszej Stolicy. Za postępem w tej odbudowie śledzą ze wzruszeniem miliony ludzi w Polsce, interesują się nimi zaprzyjaźnieni z nami narody, według osiągnięć w tej dziedzinie oceniają nas wszyscy.

Odbudowa Warszawy stała się dla wielu ludzi sprawdzianem tego, jakie wyniki przynosi narodowi gospodarz planowa, czy jest ona wyższą i lepszą formą od poprzedniej gospodarki kapitalistycznej.

### Nowe pokolenie patriotów

Budowa Trasy W—Z wychowała wśród zespołów budowlanych nowe pokolenie patriotów, którzy dają nie zrównane przykłady ofiarnego wysiłku i bohaterstwa pracy. (Okrzyki: Niech żyją i oklaski).

Otwierając dziś i oddając do użytku społeczeństwu polskiemu wspaniałą Trasę W—Z, pozdrawiam jak najserdeczniej wszystkich budowniczych na szczytach — architektów, inżynierów, techników, kierowników poszczególnych odcinków budowy, wieloletnią reszce pracowników budowlanych.

Cały naród polski śle dziś wyrazy najgorętszych swych uczuć przodownikom pracy, patriotom i budowniczym Polski Ludowej i życzy im nowych jeszcze wspanialszych osiągnięć. (Długo trwała owacja na cześć przodowników pracy).

### Kraj sprawiedliwości, dobrobytu i piękna

Obywatele!

Cześć, wdzięcznością i najwyższym uznaniem otoczmy imiona tych Rodaków naszych, którzy produkują w pracy nad budową nowego lepszego życia, którzy swym codziennym ofiarnym wysiłkiem i talentem twórczym dźwigają wwyż naszą Ojczyznę i pomnażają jej siły. Wstępujemy w ich ślady, uczymy się od nich wytrwałości, bierzmy udział w ich szlachetnej rywalizacji! Wzobogacamy wspólnym trudem tę wspaniałą budowę, jaką jest wyrastająca z popiołów nasza bohaterstwa stolica!

Uczymy wszystko co leży w naszej mocy, aby Polskę Ludową przekształcić w kraj szczęśliwy, w kraj sprawiedliwości, dobrobytu i piękna! (Zbranie tłumy skandującej: Bierut, Bierut, długotrwała owacja).

### Przemówienie marszałka Rokossowskiego

Po przemówieniu Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta na trybunie wszedł nasz gość i rodak, Marszałek Związku Radzieckiego Konstanty Rokossowski,

który wygłosił po polsku przemówienie:

Panie Prezydencie! Drodzy Przyjaciele! Robotnicy! Ludzie pracy umysłowej! Obywatele Warszawy!

W historycznym dniu, w dniu 5 rocznicy Odrodzenia Polski, my, radzieccy żołnierze, przesyłamy serdeczne bojowe pozdrowienia całemu ludowi pracującemu Polski (Oklaski). Dziś żołnierze radzieccy i cały naród radziecki cieszą się wraz z wami z sukcesami, osiągniętych w budowie nowej Polski.

Gdy na zachodzie sytuacja gospodarcza pogarsza się z dnia na dzień, zbliża się nowy kryzys ekonomiczny — w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej w twórczość, rozwija się w szybkim tempie gospodarka narodowa, kultura, oświata, ochrona zdrowia, podnosi się stała stopa życiowa ludzi pracy.

Widać to szczególnie wyraźnie na przykładzie bohaterstwa pracy narodu polskiego przy odbudowie Warszawy. Na przekór wrogom, ku radości narodu — dźwiga się Warszawa ze zgliszcz, staje się kwitnącą i wspaniałą stolicą Polski Ludowej.

### Sojusz bratniej pomocy

Sukcesy te były możliwe do osiągnięcia dzięki wielkiej przyjaźni między naszymi narodami, dzięki bratniej pomocy, którą Związek Radziecki okazał Polsce przy włączeniu do zaborów niemieckich i którą stale okazuje Polsce w latach budownictwa pokojowego. (Długo trwała owacja na cześć przyjaźni polsko — radzieckiej. Okrzyki: „Niech żyje Generalissimus Stałin”).

Sojusz i przyjaźń między Związkiem Radzieckim a Polską posiadają szczególny charakter, zasadniczo różniący się od rozmaitych tzw. „sojuszów” w obozie imperialistycznym. Sojusz nasz jest sojuszem państw, w których władza znajduje się w rękach ludu pracującego. Wyraża on zasadnicze interesy naszych narodów.

Dlatego też sojusz nasz i przyjaźń nasza ugruntowane są na zasadach bratniej pomocy, wzajemnej oraz wzajemnego poszanowania wolności i niepodległości narodów. Na tym polega siła i niezłomność naszej przyjaźni! (Długo niemiłkające oklaski).

### Sojusz drańców

Na zupełnie innych zasadach opierają się „sojusze” w świecie kapitalistycznym. Tam układy są zawierane przez rządy, wyrażające interesy garstki monopolistów — wbrew woli i wbrew interesom narodu. Takim na przykład jest agresywny pakt północno — atlantycki, przeciwko któremu występują wszystkie narody.

W świecie kapitalistycznym panuje wilcze prawo, dające silnemu władzę nad słabym. Tam silny drańca imperialistyczny, wykorzystując stosunki sojusznicze, stara się wszelkimi sposobami osłabić ujarzmić swoich partnerów, likwidując ich niezależność gospodarczą, polityczną i narodową.

Oto dlaczego ujarzmione narody świata kapitalistycznego kierują swe oczy i zwracają swe nadzieje ku Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Jedynie obóz demokracji i socjalizmu, na którego czele króczy Związek Radziecki, stoi na straży pokoju i suwerenności narodów wielkich i małych.

Niech szaleją imperialiści przed wojną! Ich szaleńcze pomysły skazane są na takie same bankructwo, jakie spotkało szaleńcze plany Hitlera panowania nad światem.

Potęga obozu demokratycznego za leżna jest od jedności krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego, od jedności sił demokracji i pokoju na całym świecie. I dopóki ta jedność istnieje i wzmacnia się — jesteśmy niezwyciężeni! (Burmistrzowie oklaski).

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)



Trybuna u wlotu do tunelu w alei gen. K. Świerczewskiego. Obok Prezydenta R. P. stoją: po prawej stronie wice marszałek Sejmu Szwalbe, po lewej marsz. Rokossowski, premier Cyrankiewicz i wicepremier Minc.

wygląd odświętny, ale most Śląsko-Dąbrowski, kolonia Mariensztacka i Trasa W—Z — przemianowana na Al. gen. Karola Świerczewskiego — dosłownie tonęły w powodzi biało-czerwonych i czerwonych flag, transparentów i proporów.

O godz. 10 witań niemiłkającymi oklaskami na trybunie ustawiona u wlotu do tunelu weszli Prezydent R. P., marszałek i wice marszałek Sejm, członkowie Rady Państwa i Rząd z premierem i wicepremierami na czele.

Siedmiu trybunę zajmują przedstawiciele Korpusu Dyplomatycznego z ambasadorami ZSRR W. Lebediewem. W chwilę potem oklaskiwane gorąco przez publiczność na trybunę wchodzi: delegacja chińskich zw. zawodowych, Komunistycznej Partii Węgier, klasy robotniczej Finlandii, Rumunii i Czechosłowacji. Rozlegają się niemiłkające okrzyki na cześć Prezydenta Bieruta, Generalissimusa Stałina i marszałka Związku Radzieckiego Konstantego Rokossowskiego, który przybył również na wczorajsze uroczystości do Warszawy. Okrzyki, podchwytywane przez tysiączne rzesze zgromadzonych, skandowane dziesiątkami tysięcy głosów falują ponad tłumem.

Za chwilę prezydent Warszawy St. Tolwicz, witając Głowę Państwa, przedstawicieli Sejm, Rząd oraz gości otwiera uroczystość, zapraszając do mikrofonu Prezydenta R. P.

### Przemówienie Prezydenta R. P.

Obywatele Mieszkańcy Warszawy i całej Polski!

Naród Polski cześć dzisiaj uroczystości i radości święta Odrodzenia Rzeczypospolitej. We wszystkich zakątkach naszego kraju rozbrzmiewają radosne pieśni, wzruszeniem pulsują serca, dostojnie kołyszają się w powietrzu biało-czerwone sztandary.

Ale coż jest przyczyną, że piersi nasze rozpięta poczucie radosnej dumy? Przyczyną tych uczuć są wielkie czyny twórcze, które składa dzisiaj Rzeczypospolitej lud pracujący.

Każdy kraj cześć swoje święta narodowe w swój sposób. Polski lud pracujący cześć je zwycięstwami, które osiąga w odbudowie i budowie swojej Ojczyzny, zniszczonej barbarzyńsko przez wroga.

Nie ma chyba w Polsce dziś takiego zakątka, w którym by lud pracujący nie odnosił mniejszych lub większych sukcesów na tym szczególnym polu walki. Melodunki o wykonaniu zadań, nadchodzące ze wszystkich niemal odcinków naszego frontu narodowego, brzmią zwycięsko.

noś! nazwę symbolizującą wieczystą więź między ośrodkami politycznym Polski Ludowej a jej ośrodkiem przymysłowym, więź sprężyniastą ofiarnym wkładem pracy śląskiego ludu pracującego w odbudowę Stolicy.

Odbudowany został i oddany w darze narodowi jeden z najstarszych i najpiękniejszych pomników zabytkowych Stolicy — kolumna Zygmunta. Odbudowane zostały: stare miasteczko Mariensztad z zachowaniem jego swoistej architektury oraz szereg pięknych budynków zabytkowych, zniszczonych przez wroga.

Zbudowane zostały od nowa: tunel, prowadzący do niego wadukt i schody ruchome, parki i zieleńce, przylegające do trasy. Zapoczątkowana została budowa nowych osiedli, które wkrótce nadadzą całej części miasta leżącej wzdłuż Trasy nowe oblicze, stanowiąc zaś będą wraz z Trasą poważną część nowego miasta nowej Warszawy — niewątpliwie piękniejszej od dawniej. (Okrzyki: Niech żyją budowniczości Warszawy).

### Jedno z wielu zwycięstw

Jest to wspaniałe i wielkie zwycięstwo na froncie walki o odbudowę nie tylko nowej Stolicy, ale i nowej Polski. Mieszkańcy bohaterkiego miasta, odznaczanego chlubnie bojowym orderem Grunwaldu — mają zasłużone prawo do największej radości i chluby. Ale wraz z ludnością Stolicy

## W poczuciu dobrze spełnionego obowiązku

# ŚWIĘTO BUDOWNICZYCH WARSZAWY

GDY Prezydent Bierut dokonał w dniu 22 lipca uroczystego otwarcia Trasy W—Z, rozpoczął się triumfalny przemarsz dziesiątków tysięcy Budowniczych Warszawy. Z pieśnią na ustach, z radosnymi okrzykami, z dumą na twarzach szli ci, którzy zbudowali Trasę W—Z, domy na Mariensztadzie, wieżę dla stacji radiowej. Razem z nimi szli delegaci na Kongres Odbudowy Warszawy — tłumnie przybyli z nad Bałtyku i z Tatr, z Białegostoku i z Poznania. A najbardziej uradowane, najbardziej rozrabiane były zastępy młodzieży — ze Służby Polsce, ze Związku Młodzieży Polskiej. Młodzież wie, że to dla niej buduje się ta nowa, piękna i sprawiedliwa Polska.

Wśród czerwonych sztandarów i transparentów widać było wiele portretów. Obok Prezydenta Bieruta uczestnicy pochodu nieśli podobizny wodzów ruchu robotniczego w innych krajach — Thoreza, Togliattiego, Grottwala. Obok wielkich naukowców teorii socjalizmu — Marksa, Engelsa, Lenina, Stałina widać było portrety geniuszów polskiej kultury — Mickiewicza, Chopina, Słowackiego lub polskich bohaterów rewolucyjnych, jak Waryński. Od czasu do czasu zauważyć można było charakterystyczną sylwetkę przywódcy Ludowych Chin — Mao Tse-Tunga. Wówczas trzeba było popatrzeć na 30-osobową delegację chińskich zwią-

ków zawodowych, którą ulokowano na trybunie. Twarze przeważnie młodych Chińczyków promieniały, ich pieściły podniosły się do góry.

Mało kto u nas rozumie, jak dalece zwycięstwo obozu postępu w Chinach przyczyniło się do zachowania pokoju na świecie, jak dalece zwycięstwa Mao Tse-Tunga umożliwiły nam radosny obchód piątej rocznicy Polskiej Ludowej. Daleka jest droga z Polski do Chin, lecz wspólne są ideały Polski Ludowej i Chin Ludowych. Nie przypadkowo portrety Mao Tse-Tunga znalazły się w pochodzie na trasę W—Z.

MYSŁI nasze skierowane były ku dacie 22 lipca 1944 roku, kiedy Armia Radziecka przy wsparciu oddziałów Wojska Polskiego wyzwoliła pierwszy skrawek ziemi polskiej i umożliwiła rozpoczęcie działalności Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i wyjście z podziemia Krajowej Rady Narodowej. Pomoc radziecka nie zakończyła się tego dnia, ani w dniu wyzwolenia Warszawy, ani nawet w dniu zakończenia drugiej wojny światowej. Pomoc radziecka trwa po dziś dzień. Wyrazem tej braterskiej pomocy była obecność na trybunie Marszałka Konstantego Rokossowskiego, bohatera Frontu Białoruskiego, naszego rodaka i serdecznego przy-

jaciela naszego kraju. Wyrazem tej pomocy były ruchome schody na Placu Zamkowym, którymi jechały dziesiątki tysięcy warszawiaków, podziwiający precyzyjnie radzieckiej techniki.

Przemówienie Marszałka Rokossowskiego, wygłoszone w języku polskim, kilkakrotnie przerywane było entuzjastycznymi oklaskami. Każdy widział i czuł, że to przemawia nasz bliski przyjaciel, którego tak samo, jak nas samych, cieszy każde nasze osiągnięcie, który razem z nami raduje się w dniu naszego święta. Okrzyki na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej rozbrzmiewały wzdłuż Trasy W—Z.

NAJWIĘKSZA chyba satysfakcją daje człowiekowi poczucie dobrze spełnionego obowiązku. Większość uczestników uroczystości miała to poczucie, miała przeświadczenie, że zbudowała coś pożytecznego, coś trwałego i pięknego. I tym się chyba tłumaczy zwycięstwu radość budowniczych Trasy W—Z, pomnożona przez entuzjastycznie przyglądających się pochodowi dziesiątków tysięcy użytkowników tej trasy. Radość robotnika z Pragi, który wiedział, że nazajutrz dwa razy prędzej dojedzie do swego miejsca pracy na Woli, udzielił się wszystkim uczestnikom pochodu, nie

zależnie od tego, czy pracowali oni sami przy budowie Trasy, czy też tylko gromadzili fundusze na odbudowę Warszawy. Tak radosnego pochodu Warszawa jeszcze chyba nigdy nie widziała.

TERMIN „Trasa W—Z” był tylko terminem roboczym nazwą tymczasową. Termin ten niewątpliwie wszedł do historii Polski powojennej, stał się osobnym rozdziałem w dziejach naszego budownictwa i otworzył nowe perspektywy budowy Polski Ludowej. Lecz oficjalnie od 22 lipca 1949 r. nie ma więcej Trasy W—Z, jest tylko Aleja im. Gen. Karola Świerczewskiego.

Dobrze się stało, że ta nowa piękna arteria Warszawy nazwana została imieniem jednej z najpiękniejszych i najszlachetniejszych postaci nowej Polski, Generala Waltera, uczestnik walk w Hiszpanii, Karol Świerczewski, syn robotniczej Warszawy general Świerczewski, jeden z twórców Wojska Polskiego — zasłużył sobie na to, by Jego imieniem nazwano pierwszą monumentalną budowę odrodzonej Stolicy. Budując Trasę W—Z, realizowaliśmy testament generała Karola Świerczewskiego, który oddał swe życie w ofierze dla Polski i który wiedział, że Jego ideały Polską Ludową muszą zwyciężyć.



Moment przecięcia wstęgi przy tunelu przez Prezydenta R. P.

# W podniosłym nastroju minął w kraju dzień 22 lipca Świadomi naszych celów i zadań wchodzimy w szósty rok niepodległości

W całym kraju ludność miast i wsi uczęła 5-łą rocznicę Manifestu PKWN. Na specjalnych akademiach podsumowano dorobek gospodarczy, społeczny i kulturalny pięcioletnia Polski Ludowej.

We wszystkich miastach wojewódzkich już w przeddzień święta odbyły się wspólne posiedzenia wojewódzkich i miejskich Rad Narodowych dla wystudowania orędzia Prezydenta oraz zapoznania się z całokształtem 5-letniego dorobku województwa.

W wielu miejscowościach świat pracy uczcił święto dodatkową pracą, po czym — wszędzie tam, gdzie pogoda nie zawiodła — bawiono się chociaż do późnej nocy na kiermaszach i zabawach ludowych.

W Łodzi otwarto pierwszą w Polsce poliklinikę chorób zawodowych, zorganizowaną przez Uniwersytet jako ośrodek badawczy i leczniczy, służący potrzebom klasy robotniczej — a także nowe przedszkole i czytelnię publiczną.

W Poznaniu do użytku robotników Cegielskiego oddano nowe bloki mieszkalne na Debut. Sto ekip robotniczych z miast dało przedstawienia w ośrodkach wiejskich. Siedem tysięcy zagród otrzymało głosniki radiowe.

W Lidzbarku odsłonięto pomnik wdzięczności dla Armii Radzieckiej, ufundowany przez miejscowe społeczeństwo za wyzwolenie spod okupacji.

W Krakowie w wigilię uroczystości odbył się manifestacyjny koncert w sali Filharmonii, transmitowany również przez rozgłośnie w Moskwie. Zabrani na koncercie przesiadali przez radio bratnim narodem Zw. Radzieckim i wielkiemu ich wodzowi, Generałissimusi Staliniemu, najserdeczniej sze pozdrowienia wraz z życzeniami dalszej owocnej współpracy obu narodów w dziedzinie pokoju i postępu.

## Życzenia korpusu dyplomatycznego w Belwederze

W dniu Święta Narodowego o godz. 9-ej rano członkowie korpusu dyplomatycznego złożyli swe podpisy na arkuszu, wyłożonym w sali Pompejańskiej Belwederu.

**Kazimierz HUGO-BADER**  
Kapitan inżynier i Saperów W. P. w st. spoczynku, Dowódczyn, kawaler orderów, Delegat Państwa, Rady Obrony Przyrody na pow. Sochaczewski, delegat Pol. Tow. Krajoznawczego na pow. Sochaczewski, Członek Instytutu Fr. Chopina, Członek prezydium Wojewódzkiego Komitetu Wykonalnego „Roku Chopińskiego 1949”, urodzony w Wilnie 21.1.1887, zmarł dnia 20 lipca 1949 r. w Sochaczewie.

Wyprowadzenie zwłok z domu z Rozłazowa do kościoła Par. w Sochaczewie nastąpi dnia 24 o godz. 6 po poł. Msza żałobna odbędzie się dn. 25 o godz. 9 rano, po czym nastąpi wyprowadzenie na cmentarz Parafialny w Sochaczewie, o czym zawiadomienia pogrzebni w smutku. Zona z dziećmi i rodzina.

Dojazd pogrzebem z Warszawy Główną o godz. 7.20 rano. 14889-0

## DELEGACI 6.500.000 OSÓB

SZESĆ i pół miliona osób, zorganizowanych w ponad 17.000 Komitetów Odbudowy Warszawy, wystąpiło delegatów na I Ogólnokrajowy Kongres Odbudowy Warszawy. Był to niewątpliwie Kongres, reprezentujący więcej obywateli, niż jakikolwiek inny zjazd, który kiedykolwiek odbył się w Polsce. Ponad 17 tys. terenowych, fabrycznych czy młodzieżowych Komitetów Odbudowy Warszawy działa już od kilku lat, regularnie przekazując składki na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy — popularny SFOS. Wystarczy, by każdy z sześciu i pół miliona obywateli wpłacił przeciętnie 20 złotych miesięcznie, a w ciągu roku nagromadził się suma blisko 2 miliardów złotych.

Pozątek Komitetów Odbudowy Warszawy był skromny. Dnia 8 maja 1945 roku, czyli dwiema tygodniami wcześniej, w dniu zakończenia drugiej wojny światowej, powstał w Katowicach pierwszy Obywatelski Komitet Odbudowy Warszawy województwa śląsko-dąbrowskiego. Po roku, we wrześniu 1946 r., w kasie SFOS znajdowało się niewiele ponad 10 milionów złotych. Lecz w końcu tego roku odbył się pierwszy „Miejski Odbudowy Warszawy”, który zwiększył fundusze SFOS o 200 milionów złotych.

Od początku 1947 roku zaczyna się systematyczna działalność Komitetów Odbudowy Warszawy, która daje w ciągu roku 1,2 miliarda zł. W następnym roku do kasy SFOS wpływa prawie 2 miliardy zł, a w pierwszym półroczu r. b. wpływy przekraczają 1 miliard zł. Razem więc akcją społeczną na SFOS dała prawie 4,5 miliarda zł.

NA czoł poszły te pieniądze? Największą porcją wydatkowaną SFOS była Trasa W—Z, czyli — od 22 b. m. — Aleja im. gen. Świerczewskiego. Udział SFOS w kosztach budowy tej trasy wynosi 1,5 miliarda zł. Poza tym SFOS przyczynił się do odbudowy mostu Poniatowskiego, gmachów Uniwersytetu i Politechniki, Pałacu Nauki im. Staszica, szkoły im. Limanowskiego na Żoliborzu, bursy „Dziekan ka”, domu Centralnej Rady Związków Zawodowych, domu Rzemieślników, domu Centralnej Rady Związków Zawodowych, pomników Kopernika i Mickiewicza, kościołów św. Anny i św. Krzyża. Częściowo SFOS finansował prace przy przebiegu Nowej Marszałkowskiej.

Na Wybrzeżu uruchomiono nową linię trolejbusową z Gdyni do Małego Kaoka.

W Bydgoszczy otwarto trzy oddziały Biblioteki Miejskiej na przedmieściach, nowoczesny ogród Jordanowski oraz 17 świetlic fabrycznych.

Ze szczególną radością witała śląska klasa robotnicza oddanie do użytku kilkudziesięciu nowych bloków mieszkalnych, ponad tysiąc domków w koloniach robotniczych, nowych żłobków, domów dziecka i domów noclegowych przy zakładach pracy.

Następnie przemawiał marsz. Polski Michał Żymierski, **Wojsko was pozdrawia**

Wojsko Polskie — stwierdza mówca — z radością i dumą wita i pozdrawia bohaterów robotników trasy W—Z, która stała się chlubą Warszawy i całej Polski. Wasze wspaniałe osiągnięcia, wasza ofiarna i wyteżona praca była podziwiana przez Wojsko Polskie, przez wszystkich synów robotniczych i chłopskich w mundurach żołnierskich.

Ze szczególnym zadowoleniem i radością witam w dniu naszego Święta Wyzwolenia, w miejscu, w którym przekazujemy tak wspaniały dar dla Warszawy — Marszałka Związku Radzieckiego Konstantego Rokossowskiego, przedstawiciela bohaterów Armii Radzieckiej. (Długotrwała owacja na cześć Armii Radzieckiej i Jej Wodza Generałissimusa Stalina).

Marszałek Rokossowski, niedługo warszawski robotnik budowlany, który przed pierwszą wojną światową pracował przy budowie mostu Poniatowskiego przeszedł swój pierwszy profaniacki chrzest bojowy na warszawskim Pawiaku. Wychowany w twardej szkole stalinowskich dowódców, stał się jednym z czołowych pogromców faszystów. Jako dowódca frontu białoruskiego wkroczył do Polski na czele pierwszych jej wyzwolicieli. (Okłaski).

Osiągnięcia produkcyjne polskich robotników, chłopów i całego ludu

pracujących wzmocniły siłę i obronność Polski. Z nich czerpie swą siłę Wojsko Polskie. Codzienny wysiłek, codzienna gorliwa służba stanowi nasz wkład w dzieło umocnienia sił pokoju.

**Bodźcie do pracy**

Wojsko Polskie bierze przykład z ofiarnej pracy i wysiłków robotników i chłopów. Osiągnięcia wasze są dla żołnierzy bodźcem do dalszej wyteżonej pracy szkolniowej i politycznej, która systematycznie podnosi siłę wojska, jego dyscyplinę i świadomość jego roli w walce o umocnienie pokoju i wolności narodu w imię szczęśliwej przyszłości naszej Ojczyzny.

Obywatele! Możecie być dumni, że żołnierz polski swój obowiązek wobec Ojczyzny ludowej wypełnia i będzie wypełniał równie dobrze, jak wypełnia go nasza wspaniała klasa robotnicza.

**Święto Młodzieży Polskiej**

Z koleży zabiera głos przewodniczący Zarządu Głównego ZMP — Matwin, który stwierdza m. in.:

Rok temu, w Święto Odrodzenia, z woli młodzieży naszego kraju powstała została do życia nowa jej wielka organizacja, Związek Młodzieży Polskiej, zjednoczona już dzisiaj miliona armia młodych żołnierzy i budowniczych ludowej Rzeczypospolitej.

Ten dzień lipcowy stał się od roku — i już pozostanie — po-

## Nota ZSRR do USA i Anglii BULGARIA, WĘGRY I RUMUNIA wypełniają traktaty pokojowe

Rządy USA i Anglii w kwietniu, maju i czerwcu wymieniły szereg not z rządem Bułgarii, Węgier i Rumunii, zawierające zarzuty na temat rze komego naruszenia przez Bułgarię, Węgry i Rumunię warunków traktatów pokojowych.

Rządy Bułgarii, Węgier i Rumunii odrzuciły te noty, jakie niezasadnie oraz jako próbę mieszaniny się w wewnętrzne sprawy tych krajów.

Równocześnie USA i Anglia zwróciły się dwukrotnie do ZSRR z propozycją zwołania konferencji przedstawicieli dyplomatycznych ZSRR, USA i W. Brytanii w Budapeszcie, Bukareszcie i Sofii, dla rozpatrzenia wyżej wspomnianego sporu.

19 lipca ambasada ZSRR w Waszyngtonie przesłała rządowi USA drugą odpowiedź.

Rząd radziecki — stwierdza nota — nie może zgodzić się z wywodami, zawartymi w nocie Dep. Stanu. W sprawie górnictwa nie można zgodzić się z twierdzeniem sekretarza stanu USA, że środki zastosowane przez rządy Bułgarii, Węgier i Rumunii dla obrony demokracji są sprzeczne z postanowieniami traktatów pokojowych.

Srodki te nie tylko nie stanowią pogwałcenia traktatów pokojowych lecz — wręcz przeciwnie — zmierzają do wykonania postanowień traktatów pokojowych, które przewidują rozwiązanie organizacji faszystowskich i przerwanie działalności wszelkich grupowań, występujących przeciwko ustawodawstwu demokratycznemu.

Twierdzenia, jakoby Bułgaria, Węgry i Rumunia naruszyły postanowienia traktatów pokojowych, zostały skonstruowane w sposób sztuczny i zniekształcający istotną treść postanowień traktatów pokojowych. W związku z tym rząd radziecki nie widzi żadnych powodów zwolnienia konferencji przedstawicieli dyplomatycznych trzech mocarstw w stolicach Bułgarii, Węgier i Rumunii.

Nota o podobnej treści została skierowana do rządu brytyjskiego.

## Przez sport do zdrowia

PANSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT ELEKTRYCZNYCH W WARSZAWIE, ul. Grójecka 50 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA DOSTAWĘ 2 SZT. NAGRZEWNIC ELEKTRYCZNYCH w budowie blaszanej, składających się z grzejnika elektrycznego o mocy 20 KW oraz silnika 0,3 KW, 350 Volt, 1400 obrotów.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem „oferta na dostawę nagrzewnic” należy składać w Wydz. Zaopatrzenia P.P.R.E., Grójecka 50, do dnia 4-go sierpnia 1949 r. do godz. 12-jej, po czym nastąpi komisyjna otwarcie ofert.

P.P.R.E. zastrzeż sobie wybór dowolnego oferenta, względnie umiarkowanie przetargu bez podania powodów. K 3721-1

# Składamy hołd postępowej myśli Pomnik Kopernika odsłonięty

Śnielszych myślicieli, jakich kiedykolwiek ludzkość wydała”.

Ślapi deszcz, mikrofony są w „kap turkach”, a publiczność pod parasolami. Wygrali na czysto ci, co stanęli pod rusztowaniami pałacu Zamoy-skich. Tam deszcz nie dociera.

Za chwilę min. St. Skrzyszewski do kłona odsłonięcia odrestaurowanego pomnika Kopernika. Ujrzymy znowu na czarnej, polerowanej płycie: „Mikolajowi Kopernikowi — Rodacy”. Napis, do którego Warszawa tęskniła przez całą okupację...

**15 miesięcy**

— Musieliśmy odwrócić i odkuć na nowo płyty podstawy, reszta zaś solidnie „wyflekować” — wskazuje na jasne, czyste schody prof. Jagmin, który z ramienia Urzędu Konserwatorskiego rozłożył opiekę nad odrestaurowaniem całości. — Cokół z czarnego szwedzkiego granitu (nie mar-

mur) zestawiony jest z rozbitych części i tak uzupełniony, że prawie nie widać uszkodzeń.

Pod pomnikiem stoja: wiceprezydent stolicy E. Strzelecki, wiceprezident Stoi. Rady Narodowej Z. Dworakowski, dyr. St. Lorentz i Konserwator Warszawy, prof. P. Biegański.

Nie pominiemy wykonawców odnowienia, tak ofiarnie pracujących w ciągu 15 miesięcy: rzeźbiarza J. Chojackiego, który wykonał brązowe części z brązu, mistrza brązowniczego H. Lutomirskiego, który te części wmontował i cyzlera R. Jasińskiego.

— przed mikrofonem staje minister Skrzyszewski.

Mówi o wielkiej miłości narodu dla Mikolaja Kopernika, „jednego z naj-

**Po 119 latach**

Kreśli dzieje powstania, zniszczenia i restauracji pomnika. Stał on z inicjatywy Stanisława Staszica w 1830 r.

W czasie okupacji Niemcy wmurowują płytę której napis kwestionuje polskość wielkiego astronoma; w 1942 r. patriotyczna młodzież zrywa tablicę. Jako odwet — Niemcy zrywają z cokołu pomnik Klińskiego.

W czasie powstania Kopernik otrzymał głębokie rany od pocisków. Odrestaurowanie go jest jeszcze jednym dowodem, że Warszawa będzie odbudowana — jeszcze piękniejsza.

Oddaję Warszawie odbudowany pomnik Kopernika — powiedział min. Skrzyszewski — składamy zarazem najgłębszy hołd postępowej myśli naukowej. Kopernik był, jest i będzie nieskażonym przykładem myśliciela wielkiego i śmiałego, który wbrew kościelnym autorytetom miał odwagę nie tylko odkryć prawdę naukową, ale ją głosić. Umiął przeciwstawiać się dogmatycznej i skostniałej myśli teologicznej, umiał ją zwalczać w imię prawdy naukowej. W walce i w zwycięstwie nowego nad starym, postępu nad zacofaniem, prawdy nad fałszem, rozumu nad ciemnotą, nauki nad przesądami — Kopernik był, jest i będzie wzorem godnym naśladowania.

Nam Kopernik jest szczególnie drogi — mówił minister — nie tylko jako myśliciel, uczonej i szermierz postępu, ale jako myśliciel polski, nasz uczonej, wielki rodak. W czasach demokracji ludowej jest nam szczególnie drogi i bliski, jako wzór wielkiego uczonego i nieustraszonego szermierza postępu.

Nam Kopernik jest szczególnie drogi — mówił minister — nie tylko jako myśliciel, uczonej i szermierz postępu, ale jako myśliciel polski, nasz uczonej, wielki rodak. W czasach demokracji ludowej jest nam szczególnie drogi i bliski, jako wzór wielkiego uczonego i nieustraszonego szermierza postępu.

Opadają zastany. Zrywa się burza oklasków.

Mamy znowu swego Kopernika! (wr)

## OBCHÓD ŚWIĘTA ODRODZENIA W STOLICY (Dokończenie ze str. 1)

Maszerują delegacje z Łodzi, Poznania, Krakowa, Kielc, Rzeszowa, „300 mil. zorych w 1949 zbierzemy na odbudowę Warszawy” głoszą transparenty niesione przez delegatów Łodzi.

I znów nadciągają grupy w strojach ludowych, dziewczęta z Lubelskiego i gór. Gdy barwny korowód mijają trybunę, prezydent Bierut wznosi okrzyk: „Polska jest piękna przez piękno swego ludu”.

**Pechód braterstwa**

Za delegacjami nadciągają młodzież ZMP i SP z czerwonymi proporcjami. Dołąd jeszcze cicha i spokojna Trasa W—Z tętni życiem, rumieni się tęcza barw. Młodzież skanduje rytmicznie nazwisko Prezydenta RP i Wodza bratniego narodu radzieckiego „Bierut — Stalin” przepłata się z gromkim „Niech żyje”.

Wraz z naszymi chłopcami maszerują hufce młodzieży czeskiej, norweskiej, szwedzkiej i duńskiej. W jednym szeregu maszerują żołnierze, studenci, chłopcy i dziewczęta.

Teraz zaczyna defilować robotniczy budowlany w szeregach przedsiobierstw, z PPB, SPB, WPB, MPB, PPRK.

Maszeruje wielotysięczna zwarta armia budowniczych Warszawy. Prezydent Bierut pozdrawia z trybuny budowniczych. I znów robotnicy skandują nazwisko Prezydenta.

Defiladę zamknęły dwie orkiestry wojskowe.

Po defiladzie zgromadzona wokół trybuny publiczność odpiewała w trybunę z przypadającymi na dzień 22 lipca imieniami Prezydenta „sto lat”.

W chwilę potem Prezydent wraz z premierem odkrytym autem udali się na most Śląsko-Dąbrowski, wraz z nim udali się Marszałek Żymierski i Marszałek Rokossowski oraz członkowie Rządu i generalicja.

**Sztafety ZMP**

W czasie przemówienia przewodniczącego ZMP od strony mostu Śląsko-Dąbrowskiego przybiega sztafeta ZMP z Lubelskiego, po czym z Rzeszowskiego, Białostockiego i Olsztyńskiego, a jednocześnie z tunelu wylaniają się sztafety ze Szczecińskiego, Krakowskiego, Śląskiego, Wrocławskiego, Po znańskiego i Gdańskiego.

O godz. 11-tej do białoczerwonej wstęgi, która od strony Wisły zamyka wjazd do tunelu, zbliża się Prezydent R. P. w otoczeniu przedstawicieli Sejmu, Rady Państwa, Rządu i generalicji.

Zbliża się kulminacyjny moment uroczystości: Prezydent przecina wstęgę. Zrywa się burza oklasków. Rzesze publiczności, stłoczone u balustrady nad tunelem grzmią skandowanymi okrzykami: „Bie-rut, Bie-rut...”

Prezydent wraca na trybunę. Podchodzi przedstawiciel ZMP — uczestnik sztafety szczecińskiej i składa mel dunek o przybyciu 10 sztafet ze wszystkich części kraju. Za chwilę od strony mostu Śląskiego wyrusza olbrzymi pochód robotników zatrudnionych na Trasie W—Z, przodowników pracy, budowlanych.

Ponad głowami powiewają białoczerwone i czerwone flagi, transparenty krzyczą białymi literami aktualnych hasel.

— Niech żyją budowniczo Trasy W—Z — woła Prezydent Bierut.

— Niech żyją, niech żyją — podchwytują tysiączne tłumy...

**Tłumy warszawiaków na Trasie**

Wkrótce po zakończeniu uroczystości Trasa W — Z zaroila się tłumami warszawiaków, którzy przybyli ze wszystkich stron miasta, aby obejrzeć nową arterię. Most, wiadukt i tunel były zapelnione tak szalenie ludźmi, że patrząc ze skarpy Wiślańskiej było widać tylko falujące morze głów. Największe zainteresowanie wśród zebranych budziły rucho-me schody. Przed wejściem zgromadzili się liczni warszawiacy, aby odbyć pierwszą podróż nowym wygodnym środkiem lokomocji.

Schody zostały puszczone w ruch o godz. 12.53.

Pierwszymi „pasażerami” byli dwaj mały chłopcy i jakaś młoda kobieta. Nie trzeba dodawać że chłopcy byli zachwyceni innowacją na Trasie W—Z.

**Twórcy maszerują**

W takt marsza reprezentacyjnej orkiestry W.P. szeroka ława, w zwartych szeregach, rytmicznym krokiem maszerują robotnicy, którzy jeszcze przed kilku dniami wykończyli największe dzieło odbudowującej się stolicy. Idą dumni i radosni jak żołnierze po zwycięskiej bitwie.

Za nimi idą delegaci, przybyli z całego kraju na Kongres odbudowy Warszawy. Prowadzą górnicy ze Śląska entuzjastycznie oklaskiwani przez zgromadzoną na Trasie publiczność, za nimi idą hutnicy, a potem znów górnicy w pięknych strojach i w czapkach z pióropusami. Niosą piękny model Centralnej Radiostacji Warszawskiej.

**Przyjazd dziennikarzy i pisarzy radzieckich**

22 bm. przybyła samolotem do Warszawy na uroczystości Święta Odrodzenia grupa dziennikarzy i pisarzy radzieckich w osobach: Dawid Zaslawski redaktor „Prawdy”, Maksym Tank poeta, Aleksy Surkow poeta i Michał Tiurin redaktor działu literatury i sztuki „Izwiestia”.

Uroczystość wręczenia nagrody literackiej „Odrodzenia” tegorocznemu laureatowi Mieczysławowi Jastrunowi, zgromadziła w nowootwartej księgarni „Czytelnika” na Rynku Mariensztac kim cały świat literacki stolicy.

Przybyli również przedstawiciele KC PZPR, Albrecht i Wojdyga oraz projektodawca trasy W — Z inż. Si-gala. Niezwykle serdecznie powitał zgromadzenie delegację literatów i dziennikarzy radzieckich oraz literatów czechosłowackich.

Posiedzenie otworzył K. Kuryluk, wręczając laureatowi nagrodę, po czym głos zabrał J. Iwaszkiewicz. „Książka laureata — powiedział — powstała z głębokiej potrzeby i zainteresowania gigantyczną postacią Mickiewicza”. W formie potężnego esaju opowiedział Jastrun, czym jest dla nas i czym był dla epoki autor „Pana Tadeusza”. Dał książkę dostępną dla wszystkich, wprowadzając ją żywą postacią Mickiewicza do chat wiejskich i świetlic robotniczych.

Po przemówieniu Iwaszkiewicza, szeszoletni laureat J. Andrzejewski złożył Jastrunowi serdeczne gratulacje, po czym w imieniu „Kuźnicy” zabrał głos Paweł Hertz.

## We wszystkich ośrodkach polskich za granicą odbyły się akademie rocznicowe Przyjęcia dyplomatyczne na placówkach RP

Wszystkie polskie placówki zagraniczne obchodziły uroczyste dzień 22 lipca. W kilkudziesięciu stolicach świata i w licznych większych miastach, posiadających polskie konsulaty, odbyły się przyjęcia dyplomatyczne oraz akademie, a także specjalnie uroczyste zebrania miejscowej Polonii.

MOSKWA (PAP). W ambasadzie RP w Moskwie odbyła się akademie, którą zagal amb. Naszkowski, witał przybyłych gości radzieckich, m. in. Zofię Dzierżyńska.

Wśród burzy oklasków ambasador wniósł okrzyk na cześć Polski Ludowej i Prezydenta Bieruta, na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, narodu radzieckiego i wielkiego przyjaciela naszego narodu, wodza mas pracujących całego świata Stalina.

Następnie prof. Wyrozembski wygłosił przemówienie, poświęcone 5-jej rocznicy Manifestu PKWN.

**W Czechosłowacji**

PRAGA (PAP). Ambasador R. P. w Pradze Borkowicz wydal przyjęcie, na którym byli m. in. premier Zapotocky, wicepremier Fierlinger, liczni ministrowie czechosłowacki, ambasador ZSRR Siilin, ambasadorowie i postowie oraz przedstawiciele świata politycznego i kulturalnego.

W sali kina „Lucerna” w Pradze odbyła się akademie zorganizowana staraniem Tow. Przyjaźni Czechosłowacko-Polskiej. Przemawiał prezes Towarzystwa min. handlu zagr. dr. Gregor.

Uroczyste obchody odbyły się również na stadionie narodowym w Brnie oraz w Morawskiej Ostrawie.

**W USA i Kanadzie**

NOWY JORK (PAP). Święto Odrodzenia obchodzili uroczyste wszystkie placówki polskie w St. Zjednoczonych i w Kanadzie.

21 bm. odbyła się w ambasadzie w Waszyngtonie akademie, po czym ambasador Winiewicz wydal przyjęcie dla 600 osób.

W Nowym Jorku Polskie Centrum Informacyjne zorganizowało akademie dla urzędników polskich. Wiceprezorem był się w Manhattan Plaza obchód, na którym przemawiali: konsul Galewicz i wicemin. sprawiedliwości USA Rogge.

W Ottawie pcesł polski Milnikiel wydal przyjęcie dla kanadyjskich kół rządowych i parlamentarnych oraz dla korpusu dyplomatycznego.

## Na Węgrzech

BUDAPEST (PAP). Dr Henryk Mine, charge d'affaires w Budapeszcie, wydal w salachach poselstwa R. P. przyjęcie z okazji Święta Narodowego. Na przyjęcie przybył prezydent republiki Szakalsits, członkowie rządu z wicepremierem Rakesim na czele, korpus

## Przez sport do zdrowia

PANSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT ELEKTRYCZNYCH W WARSZAWIE, ul. Grójecka 50 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA DOSTAWĘ 2 SZT. NAGRZEWNIC ELEKTRYCZNYCH w budowie blaszanej, składających się z grzejnika elektrycznego o mocy 20 KW oraz silnika 0,3 KW, 350 Volt, 1400 obrotów.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem „oferta na dostawę nagrzewnic” należy składać w Wydz. Zaopatrzenia P.P.R.E., Grójecka 50, do dnia 4-go sierpnia 1949 r. do godz. 12-jej, po czym nastąpi komisyjna otwarcie ofert.

P.P.R.E. zastrzeż sobie wybór dowolnego oferenta, względnie umiarkowanie przetargu bez podania powodów. K 3721-1

## Przez sport do zdrowia

PANSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT ELEKTRYCZNYCH W WARSZAWIE, ul. Grójecka 50 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA DOSTAWĘ 2 SZT. NAGRZEWNIC ELEKTRYCZNYCH w budowie blaszanej, składających się z grzejnika elektrycznego o mocy 20 KW oraz silnika 0,3 KW, 350 Volt, 1400 obrotów.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem „oferta na dostawę nagrzewnic” należy składać w Wydz. Zaopatrzenia P.P.R.E., Grójecka 50, do dnia 4-go sierpnia 1949 r. do godz. 12-jej, po czym nastąpi komisyjna otwarcie ofert.

P.P.R.E. zastrzeż sobie wybór dowolnego oferenta, względnie umiarkowanie przetargu bez podania powodów. K 3721-1

# ZYCIE SPORTOWE

## Przeszło 200 tys. młodzieży wzięło udział w sztafetach ZMP Imprezy i zawody w stolicy

Dzień 22 lipca — 5 rocznica Odrodzenia Polski jest świętem mas pracujących całego kraju. Dzień ten sport polski uczcił szeregiem imprez propagandowych, manifestując znaczenie i wkład kultury fizycznej w dzieło odbudowy Polski Ludowej.

Zawody sportowe na stadionach i boiskach stolicy dały przegląd osiągnięć sportu ludowego, jego masowości i rozwoju w powstającej z gruzów Warszawie.

Imprezy sportowe w stolicy zainaugurowały sztafety, które przybyły na otwarcie trasy W — Z ze wszystkich krańców kraju, niosąc meldunki, obrazujące wkład pracy młodzieży w odbudowę państwa.

Bezpośrednio po otwarciu trasy

W — Z w imieniu wszystkich uczestników sztafety złożył meldunek Prezydentowi Bierutowi ostatni zawodnik sztafety szczecińskiej — Duplik, przodownik pracy z MZK.

Zameldował na przybycie 10-ciu sztafet ZMP, zorganizowanych dla uczczenia 5 rocznicy Manifestu PKWN i 1 rocznicy istnienia ZMP, stwierdzając, że na wszystkich trasach głównych i pomocniczych startowało łącznie 215.393 zawodników, w tym 164.331 członków ZMP. Na 10-ciu trasach

głównych, sztafety przebiegły 4.603 km.

Prezydent podziękował serdecznie uczestnikom sztafet, kończąc okrzykiem: „Niech żyje młoda Polska — nasza nadzieja i duma”. Okrzyk podchwycili gromko widzowie. Następnie zawodnicy przekazali kolejno przyniesione przez siebie meldunki.

Po ukończeniu pochodu odbyła się na Wiśle wielka defilada łodzi. Przed trybuną honorową i kilkudziesięcioma tysiącami widzów, zgromadzonych na moście i wzdłuż brzegów Wisły, przejeżdżały silowce, motorówki, kajaki, łodzie robocze i żaglówki.

Rozegrany następnie wyścig pływacki „Wpływ przez Wisłę” przyniósł 50.000 rzeszy widzów wiele emocji. W wyścigu uczestniczyli 3 narodowe drużyny węgierskie, 3 reprezentacyjne zespoły polskie, drużyny klubowe oraz 16-letnia pływaczka węgierska Greger, legitymująca się już wieloma sukcesami.

Miejsce startu, przed mostem Poniatowskiego, udekorowane było barwanymi narodowymi Polskiej i Węgier.

Od startu prowadzenie objął Węgier Hevessi, który już po kilkudziesięciu metrach zdobył 20 m. przewagi nad pozostałymi zawodnikami i wygrywa zdecydowanie wyścig.

Za mostem Poniatowskiego na czoło wysuwa się Voeres, Hevessi zaś, wymiennie również przez Gremłowski, płynie jako trzeci.

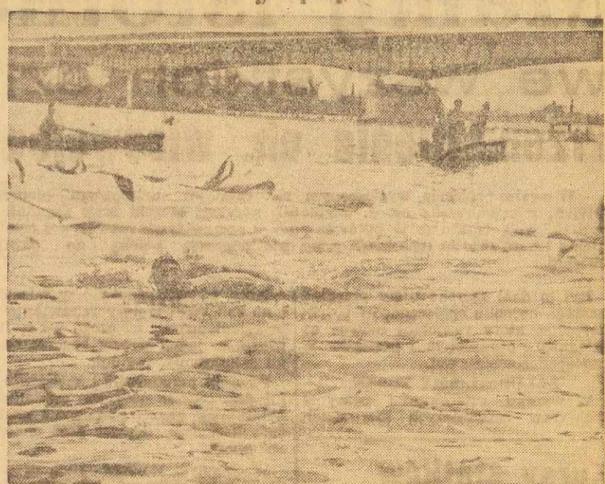
Objąwszy prowadzenie, Węgier Voeres zdobywa coraz większą przewagę nad pozostałymi zawodnikami i wygrywa zdecydowanie wyścig.

Wyniki: 1) Voeres (Węgry) 21:53,4, 2) Hevessi (Węgry) 22:46, 3) Rybkowski (Polska) 22:46,8, 4) Joo (Węgry) 22:47, 5) Garay (Węgry) 22:50, 6) Dzień 22:50, 7) Gremłowski (Polska) 23:01, 8) Boniecki (Polska) 23:10.

Drużynowo w klasyfikacji międzynarodowej: 1) Węgry, w składzie: Joo, Voeres, Vegvay — 1:07:30,4, 2) Polska I — Gremłowski, Boniecki, Czuperski, Taedling, Dzień — 1:09:01, 3) Węgry II — 1:09:55,0.

Klasyfikacja klubowa: 1) „Ogniw” — 1:10:00, 2) „Związkowiec” — 1:10:20, 3) „Legia” — 1:10:41.

## Zawody pływackie



Po otwarciu alic gen. K. Suwaczewskiego odbyły się na Wiśle zawody pływackie między reprezentacjami Węgier i Polski. Zwycięzcą zawodników węgierskich Voeres którego widzimy na zdjęciu.

## Gwardia — Legia 4:1 (1:1) o puchar Prezydenta Bieruta

W Warszawie odbył się mecz piłkarski o puchar Prezydenta R.P., między reprezentacjami Milicji i Wojska.

Wojsko reprezentowała stołeczna „Legia”, wzmocniona zawodnikami innych klubów wojskowych, Milicję reprezentował lider I Ligi — „Gwardia-Wisła”.

Spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Milicji 4:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Ma

moń — 2, Kohut i Gracz — po 1, dla Wojska — padła bramka samobójcza. Spotkanie jedynie do przerwy stało na zadawalającym poziomie. W tym okresie obie drużyny zaprzępały wiele dogodnych sytuacji.

Po przerwie ośliźle, z powodu deszczu, boisko i przemieszczenie zawodników obniżyły poziom meczu. Mili-cjanci zdobyli w 2-ej połowie zdecydowaną przewagę, strzelając trzy bramki.

Końcowe minuty należały do wojskowych, którzy nie potrafili jednak poprawić wyniku. W zwycięskiej drużynie wyróżnili się: Mamoń, Kohut i Szczurek. W drużynie wojskowych najlepsza była pomoc, zawiedli natomiast napastnicy.

Sędziował Buśkiewicz z Warszawy. Po meczu puchar Prezydenta R.P., wręczył drużynie Milicji poseł Motyka, a następnie dyr. WUKF — mjr Gerlowski wręczył nagrody zwycięzcom Biegu Narodowego.

W przerwie meczu sztafeta kolarzy ZS „Kolejarz” z Wrocławia wręczyła na ręce sekretarza Zw. Rady KF i Sportu — Dokłowego meldunek i pozdrowienie dla pracowników trasy W — Z.

## 420 zawodników w finale Biegu Narodowego

Najciekawszą imprezą w stolicy był centralny Bieg Narodowy, który odbył się na stadionie W. P.

Pojedynek najlepszych biegaczy, wyłonionych podczas wojewódzkich Biegów Narodowych, był niezwykle emocjonujący.

W biegach startowało 420 zawodników i zawodniczek. Należy podkreślić dobrą postawę i liczną udział Ludowych Zespołów Sporto-

wych, których reprezentanci i reprezentantki zajęli szereg czołowych miejsc.

W poszczególnych grupach wiekowych zwyciężyli:

- kobiety: 15—17 lat (500 m.) — 1) Piwowarówna (SP Katowice) 1:21,8, 2) Milewska (LZA W-wa) 1:23,2, 3) Gryczka (SP Bydgoszcz) 1:24,5;
- 17—19 lat (500 m.) — 1) Bożiówna (Zw. Zaw. Gdańsk) 1:24,9, 2) Grodecka (Gimn. Ogrodn. Kraków) 1:25,8, 3) Wichnowska (SP Poznań) 1:26,2;
- ponad 20 lat (500 m.) — 1) Gieslikowa (Poznań) 1:21,2, 2) Burzykówna (AKS Katowice) 1:27,6, Galusówna (ZKS Katowice) 1:28,6;
- mejszyski: 15—17 lat (1.000 m.) — 1) Werdzińska (Szk. Przem. Bielsko) 2:40,0, 2) Gajewski (Gimn. Państw. Łódź) 2:42,8, 3) Matecki (ZMP Poznań) 2:46,8;
- 17—19 lat (1.000 m.) — 1) Jackiewicz (Lublin) 2:40,8, 2) Nieroba (SP Katowice) 2:42,4, 3) Paszkiewicz (ZMP Lublin) 2:44,2;
- ponad 20 lat (3.000 m.) — 1) Oleski (Szk. Budowl. Katowice) 9:17,6, 2) Kusinirek (LZS Wrocław) 9:21,4, 3) Burka (AZS Wrocław) 9:22,2.

## Orleńskie krakowskie wyjechały do CSR

W piątek, 22 bm., wieczorem, wyjechała z Krakowa drużyna Orleń na 5 meczów na terenie Moraw w Czechosłowacji.

Piłkarze krakowskie wyjechali w najsilniejszym składzie, ze Stadlerem, Wadowskim i Kofinem na czele.

Pierwszy mecz rozegrają Orleń w dniu 24 bm. w Setinie z tamtejszym Sokol-Dynamo, a następnie: w Planskun (26 bm.), w Svitovie (28 bm.), w Hodominie (31 bm.) i w Znojnie (3.8.1949).

## Imprezy sportowe w Poznaniu w dniu Święta Odrodzenia

W dniu Święta Odrodzenia przy wielkim zainteresowaniu społeczeństwa odbyły się na wszystkich boiskach Poznania imprezy sportowe.

Ponad 3 tysiące widzów zgromadziło się na boisku Warty, gdzie rozegrano brykawczy czwórmeć piłkarski z udziałem Kolejarza, Warty, Budowlanych i Lubońskiego KS.

Pierwsze miejsce zajęła Warta 6 pkt., przed Budowlanymi 4 pkt., Kolejarzem 2 pkt., Lubońskim KS 0 pkt.

Na boisku miejskim „Arena” odbyły się pokazy gimnastyczne grupy ORZZ, które nagrodzone zostały przez liczną zebraną publiczność nie milknącymi brawami. Ponadto rozegrano 2 wyścigi kolarskie.

W wyścigu amerykańskim parami dla kartowiczów zwyciężyła para Beting i Kozłowski, przebiegając w ciągu 30 min. 18,4 km. Wyścig australijski dla zawodników z licencją wygrał Frąckowiak (Kolejarz) w czasie 11:20 min. przed Tabaczyńskim (Stal) — 11:59,1 min.

Na boisku hokejowym przy Stadionie Miejskim odbył się mecz hokeja na trawie między dwoma teamami zawodników z obozu treningowego Polskiego Związku Hokeja na Trawie. Mecz zakończył się zwycięstwem czerwonych nad białymi — 2:0 (1:0).

Efektownym widowiskiem była ogólnowojezdka impreza SP na boisku WUKF, która zgromadziła 6 tys. widzów.

Odbyły się pokazy tańców ludowych oraz pokazy gimnastyczne w wykonaniu junaków i junacek SP. Na zakończenie rozegrano wyścigi motocyklowe na żużlu z udziałem zawodników klubów poznańskich. Bieg finałowy wygrał Frąckowiak (Unia) w czasie 2:01 min. przed Woźniakiem (Unia).

Na pływalni miejskiej w Sołaczu odbyły się zawody propagandowe. 100 m. st. dow. wygrał Szubarga (San) w czasie 1:13,4. 100 m. st. klas. — Olszewski (San) 1:36,0. 100 m. grzbiet. — Fijak (San) 1:26.

Spotkanie w płite wodnej między dwoma zespołami młodzieżowymi za

kończyło się zwycięstwem teamu A — 5:3.

W Kiekrzu przy licznej udziale publiczności odbyły się propagandowe zawody żeglarskie a na Warcie, będący sprawozdaniem z zawodów, zawodnicy wioślarskie oraz kajakowe.

W zawodach kajakowych zwyciężyła Warta — 60,5 pkt. przed Ogniwem — 57 pkt., Kolejarzem 14,3 pkt. i Stalą 13,6 pkt. Na zawodach obecna była kajakowa ekipa węgierska.

## Aeroklub Podkarpacki zajął I miejsce

Na lotnisku Gołcaw w Warszawie odbył się w dniach 21 i 22 b. m. pierwszy Gwieździsty Zlot Juniorów, będący sprawdzianem sprawności pilotażowej i nawigacyjnej młodszych pilotów turystycznych.

Konkurencje zlotu były punktowane. W skład punktacji wchodziły: zlot do Warszawy, próba technicz-

na, lot na orientację, zrzućcie mel-dunków i lądowanie na punkt.

Mimo ciężkich warunków atmosferycznych poziom zawodów był zupełnie dobry. Zespołowo pierwsze miejsce zajął Aeroklub Podkarpacki, drugie Warszawski i trzecie Ostrowski. Indywidualnie pierwsze trzy miejsca zajęli: pilot Rejniak z Stanisławki z Warszawy oraz Rybak ze Śląska. (jes).

## Skład reprezentacji Polski na mecz kajakowy z Węgrami

Kapitan sportowy POZK — Bazaniak, z upoważnienia Polskiego Związku Kajakowego ustalił następujący skład reprezentacji Polski na pierwszy międzypaństwowy mecz kajakowy z Węgrami.

Konkurencje męskie: 10.000 m., jedynki — Kardacz (Stal, Poznań), Rodziejczak (Warta, Poznań);

10.000 m., dwójki — Jezewski i Matłoka (Ogniwo, Poznań), Kozieras i Krzyśko (Warta, Poznań);

1.000 m., jedynki — Kardacz (Stal, Poznań), Jezewski (Ogniwo, Poznań);

1.000 m., dwójki — Jezewski i Matłoka (Ogniwo, Poznań), Kozieras i Krzyśko (Warta, Poznań);

500 m., jedynki — Rodziejczak (Warta, Poznań), Szymkowiak (Kolejarz, Poznań);

1.000 m., czwórki — Kardacz, Janowski, Zientek, Strzelecki (Stal, Poznań), 2-ga osada kombinowana (Warta — Ogniw): Matłoka, Kozieras, Krzyśko, Talarowski.

Konkurencje żeńskie: 500 m., jedynki — Szajkówna (Kolejarz, Poznań), Szczepańska (AZS, Kraków);

500 m., dwójki — Szczepańska i Grudniewicz (AZS, Kraków), 2-ga osada kombinowana (Ogniwo — Kolejarz) Szajkówna i Młynarkiewicz.

## Jelenia Góra najlepsza w lekkoatletyce

W Kamiennej Górze zakończył się turniej lekkoatletyczny „Trzech miast”, zorganizowany przez Inspektora Kultury Fizycznej.

W ogólnej klasyfikacji zwyciężyła Jelenia Góra, uzyskując 225 pkt., przed Kamienną Górą — 157 pkt. i Lubaniem — 57 pkt.

Reprezentacja Jeleniej Góry uzyskała 10 pierwszych miejsc, otrzymując 10 dyplomów.

W imprezie wzięło udział ok. 100 zawodników. Zawody zakończył mecz siatkówki, między drużyną jeleniogórską i kamiennogórską. Zwyciężyła Jelenia Góra w stosunku 3:0.

## Czytajcie SPORT I WCZASY

**Teatr im. Stefana Jaracza w Olsztynie**  
Dyrekcja: WŁADYSŁAW SURZYŃSKI

Ostatni tydzień gościny występów w TEATRZE MIEJSKIM w BIAŁYMSTOKU

Niedziela 24.VII — „PRZYJACIELE” Komedja liryczna w trzech aktach Andr. Uspieńskiego  
Reżyseria: Halina Storska

Poniedziałek 25.VII — „Młodość wśród wieków” Łańcuch w 12 aktach W. ołgnowicza  
Reżyseria: Stanisław Miłski

Wtorek 26.VII — „ZAPORA” Komedja w trzech aktach Janusza Teodora Dybowskiego  
Reżyseria: Stanisław Miłski

Sobota 30.VII — „ZAPORA” Komedja w trzech aktach Janusza Teodora Dybowskiego  
Reżyseria: Stanisław Miłski

Niedziela 31.VII — „ZAPORA” Komedja w trzech aktach Janusza Teodora Dybowskiego  
Reżyseria: Stanisław Miłski

Początek przedstawień o godz. 19.30

**Centralny Urząd Planowania**  
BIURO REGIONALNE W OLSZTYNIE, ul. BALTYSKA 1, budynek 3

**poszukuje**

FACHOWCOW, posiadających wyższe wykształcenie lub z wieloletnią praktyką na stanowisku kierowników Oddziałów: rolnictwa, komunikacji, zatrudnienia, gospodarki mieszkaniowej, inwestycji i budownictwa; — oraz SEKRETARZA i MASZYNISTKI — pożądana STENOGRAFISTKA.

K 729-0

## WYŚCIG KOLARSKI DO KOŁA POLSKI

Jaka popularnością cieszy się Wyścig Dookoła Polski za granicą, świadczą fakt zwrócenia się Włoskiego Związku Kolarskiego do Komitetu Organizacyjnego wyścigu z zapytaniem, czy zawodowy kolarz włoski Eemualdo Falcone może wraz ze swymi dwoma towarzyszymi stworzyć ekipę i startować w „Tour de Pologne”.

Falcone jest jednym z najlepszych włoskich zawodników. Zwyciężył on dotychczas w 108 wyścigach organizowanych we Włoszech.

Ponieważ Wyścig Dookoła Polski dostępny jest jedynie dla amatorów, Polski Związek Kolarski odpowiedział na ofertę Włochów odmownie.

Komenda Główna Powszechnej Organizacji Służba Polsce wydała zarządzenie do wszystkich podległych jednostek w terenie, aby, ze względu na ogromne znaczenie propagandowo-polityczne Wyścigu Dookoła Polski, okazać organizatorom wyścigu jak najdalej idącą współpracę i pomoc.

Podobne zarządzenie wydały władze Straży Pożarnej, ze szczególnym uwzględnieniem pomocy w organizowaniu uroczystości powitalnych i budowaniu bram triumfalnych w miejscowościach, przez które będą przejeżdżał kolarze.

**CHUSTECZKI do nosa**  
(druk) polecam. Wysylam za załozeniem. Pracownia chustek do nosa Łódź, ul. Zachodnia 25. K 3580-8

## Przeszłość Warszawy w dokumentach Kopalnia materiałów historycznych na wystawie w „Pałacu pod Blachą”

Do raz pierwszy pozwolono nam zajrzeć do odbudowanego Pałacu „Pod Blachą”, otwarto tu na Święto Odrodzenia, wystawę archiwum głównego aktu dawnych p.n. „Przeszłość Warszawy w dokumentach”.

KONSTYTUCJA 3 MAJA — W ORYGINALE

Celem 200 eksponatów wystawy, zgromadzonych w 4 salach, jest zobrazowanie, w jakim stopniu, mimo zastrzeżenia 85 proc. dokumentów przez Niemców, archiwum polskie mogło odzwierciedlić przeszłość Warszawy na podstawie ocalałych źródeł. Szczupłość materiału zezwala jedynie na szkicowy, perspektywiczny skrót zagadnień i na wybór najcharakterystyczniejszych typów archiwaliów.

Całość została podzielona na 4 grupy zagadnień: stolica, jej terytorium, problemy społeczno-gospodarcze i kulturalne. Na czoło wysuwa się problem stołeczności, ujęty w okresy:

1. Wiek XIX. W centralnej gablocie skupiono kilka dokumentów największego dla Warszawy znaczenia, jak Przywilej Janusza Mazowieckiego z 1413 r., potwierdzający prawa i wolności Starej Warszawy, Uchwałę Sejmu Lubelskiego z r. 1569, stanowiącego, że „Mieśce Seymon Koronnym w Polsce jako ie składać many tak iuż Warszawę na to naznacząmy” itd.

Przed gablotami stolicy Stanisławowskiej leży oryginalny tekst Konstytucji 3 Maja z podpisami posłów.

DOKUMENTY RUCHOWY WOLNOŚCIOWYCH

Minąwszy plany starej Warszawy, zestawiające rozwój terytorialny miasta w ciągu wieków, pomiary, reguła cje ulic, zagadnienia Wisły, docieramy do archiwaliów, ściśle związanych z trasą W—Z, a mianowicie Zamku i jego okolic. Na uwagę zasługują rachunki budowy Zamku i stałego mostu warszawskiego z XVI w., oraz spis inwentarza zamkowego.

Są to zagadnienia społeczno-gospodarcze i kulturalnych otwierają wykresy, ilustrujące rozwój liczby Warszawian od XVI do XIX w. oraz procentowy zawodowy podział ludności w odstępach stuletnich.

Ruchy wyzwolenie i rewolucyjne znalazły wyraz w fragmentach akt powstańczych z b. ciekawym ustępem znaną Traugutta przed komisją śledczą w Cytadeli Warszawskiej, oraz do dokumentację ruchów rewolucyjnych ostatniej ćwierci XIX w. i pierwszego

Warszawa, stolica Mazowsza, wiek XVI i XVII, Stolica Stanisławowska i Wiek XIX.

W centralnej gablocie skupiono kilka dokumentów największego dla Warszawy znaczenia, jak Przywilej Janusza Mazowieckiego z 1413 r., potwierdzający prawa i wolności Starej Warszawy, Uchwałę Sejmu Lubelskiego z r. 1569, stanowiącego, że „Mieśce Seymon Koronnym w Polsce jako ie składać many tak iuż Warszawę na to naznacząmy” itd.

Przed gablotami stolicy Stanisławowskiej leży oryginalny tekst Konstytucji 3 Maja z podpisami posłów.

DOKUMENTY RUCHOWY WOLNOŚCIOWYCH

Minąwszy plany starej Warszawy, zestawiające rozwój terytorialny miasta w ciągu wieków, pomiary, reguła cje ulic, zagadnienia Wisły, docieramy do archiwaliów, ściśle związanych z trasą W—Z, a mianowicie Zamku i jego okolic. Na uwagę zasługują rachunki budowy Zamku i stałego mostu warszawskiego z XVI w., oraz spis inwentarza zamkowego.

Są to zagadnienia społeczno-gospodarcze i kulturalnych otwierają wykresy, ilustrujące rozwój liczby Warszawian od XVI do XIX w. oraz procentowy zawodowy podział ludności w odstępach stuletnich.

Ruchy wyzwolenie i rewolucyjne znalazły wyraz w fragmentach akt powstańczych z b. ciekawym ustępem znaną Traugutta przed komisją śledczą w Cytadeli Warszawskiej, oraz do dokumentację ruchów rewolucyjnych ostatniej ćwierci XIX w. i pierwszego

Wiek XIX. W centralnej gablocie skupiono kilka dokumentów największego dla Warszawy znaczenia, jak Przywilej Janusza Mazowieckiego z 1413 r., potwierdzający prawa i wolności Starej Warszawy, Uchwałę Sejmu Lubelskiego z r. 1569, stanowiącego, że „Mieśce Seymon Koronnym w Polsce jako ie składać many tak iuż Warszawę na to naznacząmy” itd.

Przed gablotami stolicy Stanisławowskiej leży oryginalny tekst Konstytucji 3 Maja z podpisami posłów.

DOKUMENTY RUCHOWY WOLNOŚCIOWYCH

Minąwszy plany starej Warszawy, zestawiające rozwój terytorialny miasta w ciągu wieków, pomiary, reguła cje ulic, zagadnienia Wisły, docieramy do archiwaliów, ściśle związanych z trasą W—Z, a mianowicie Zamku i jego okolic. Na uwagę zasługują rachunki budowy Zamku i stałego mostu warszawskiego z XVI w., oraz spis inwentarza zamkowego.

Są to zagadnienia społeczno-gospodarcze i kulturalnych otwierają wykresy, ilustrujące rozwój liczby Warszawian od XVI do XIX w. oraz procentowy zawodowy podział ludności w odstępach stuletnich.

Ruchy wyzwolenie i rewolucyjne znalazły wyraz w fragmentach akt powstańczych z b. ciekawym ustępem znaną Traugutta przed komisją śledczą w Cytadeli Warszawskiej, oraz do dokumentację ruchów rewolucyjnych ostatniej ćwierci XIX w. i pierwszego

Wiek XIX. W centralnej gablocie skupiono kilka dokumentów największego dla Warszawy znaczenia, jak Przywilej Janusza Mazowieckiego z 1413 r., potwierdzający prawa i wolności Starej Warszawy, Uchwałę Sejmu Lubelskiego z r. 1569, stanowiącego, że „Mieśce Seymon Koronnym w Polsce jako ie składać many tak iuż Warszawę na to naznacząmy” itd.

Przed gablotami stolicy Stanisławowskiej leży oryginalny tekst Konstytucji 3 Maja z podpisami posłów.

DOKUMENTY RUCHOWY WOLNOŚCIOWYCH

Minąwszy plany starej Warszawy, zestawiające rozwój terytorialny miasta w ciągu wieków, pomiary, reguła cje ulic, zagadnienia Wisły, docieramy do archiwaliów, ściśle związanych z trasą W—Z, a mianowicie Zamku i jego okolic. Na uwagę zasługują rachunki budowy Zamku i stałego mostu warszawskiego z XVI w., oraz spis inwentarza zamkowego.

Są to zagadnienia społeczno-gospodarcze i kulturalnych otwierają wykresy, ilustrujące rozwój liczby Warszawian od XVI do XIX w. oraz procentowy zawodowy podział ludności w odstępach stuletnich.

Ruchy wyzwolenie i rewolucyjne znalazły wyraz w fragmentach akt powstańczych z b. ciekawym ustępem znaną Traugutta przed komisją śledczą w Cytadeli Warszawskiej, oraz do dokumentację ruchów rewolucyjnych ostatniej ćwierci XIX w. i pierwszego

**Państwowe Zakłady Przemysłu Lniarskiego Nr 5**  
W GNASZYNIE I/CZĘSTOCHOWY

**POSZUKUJĄ**

1) PLANISTĘ DLA ODDZ. PRODUK.  
2) 1 REF. TECHNICZNEGO DO WYDZ. RICHU  
3) 2 REF. ADMINISTRAC. DO REFERATOW: ZBYTU I OGOLNEGO  
4) 2 MASZYNISTKI WYKWALEFIKOWANE.

Podania, wraz z życiorysem należy składać do Wydziału Personalnego P.Z.P.L. Nr. 5 w Gnaszynie, do dnia 30 lipca br.

K 1758-0

# Mamy istotne osiągnięcia we wszystkich dziedzinach życia

## Przemówienie ob. wicewojewody na ostatnim plenum OWRN

W swoim referacie, wygłoszonym na ostatnim uroczystym plenum OWRN, wicewojewoda ob. J. Szymonik poruszył szeroki krąg zagadnień regionalnych, traktując je porównawczo w perspektywie rozwojowej ostatnich 4 lat od objęcia tego kraju przez administrację polską do chwili obecnej.

Był to dość szeroko ujęty przegląd naszego dorobku społecznego i gospodarczego, który rozpoczął mówca od osiągnięć osadnictwa i postępów w zagospodarowaniu wsi.

**ZALUDNILIŚMY TEREN**  
W wyniku czteroletniej pracy w tych dwu zasadniczych kierunkach

osiadły w województwie w miastach i na roli setki tysięcy repatriantów i przesiedleńców, z czego na r. 1945 przypada jedna trzecia obecnego stanu zaludnienia regionu.

Powiaty południowe i zachodnie są już dostatecznie nasycone osadnikami — natomiast ziemie północne i wschodnie posiadają jeszcze dość znaczną chłonność.

W obecnym stadium ruch przesiedleńczy napotyka na jedną zasadniczą trudność — brak dostatecznej ilości zdalnych do użytku zabudowań gospodarczych. Mówiąc na ten temat, wicewojewoda wyraża przekonanie, że sprawa ta będzie należała do uwzględnienia i rozwiązania ostatecznie w o. kresie planu 6-letniego.

### DOROBEK GOSPODARCZY

Dorobek gospodarczy naszej wsi przedstawia się imponująco. W wysiłku pracy na roli zajęliśmy naczelnie miejsce w Państwie.

Cyrowo przedstawia się to w ten sposób, że stan zagospodarowania

ziemi, wynoszący w r. 1945 — ok. 60 tys. ha, odpowiada dziś ilości pozostałych odłogów, a obszar odłogów z r. 1945 — ponad 800.000 ha — równa się tegorocznej ilości ziem uprawianych. Bardzo znaczne postępy poczyniono w tak krótkim stosunkowo czasie w kierunku mechanizacji rolnictwa, świadczy o tym m. in. cyfra ok. 2.000 pracujących na roli traktorów. Nasz ubogi w przemysł region dzie-

ki wielkim wkładom pieniężnym władz centralnych może poszczycić się szeregiem istotnych osiągnięć. Obecnie na terenie województwa mamy 47 czynnych zakładów przemysłowych i 6 wielkich obiektów — w różnych stadiach odbudowy. Wartość produkcji tego przemysłu wyniosła w r. ub. 1.665 mil. zł., a w maju rb. 245 mil. zł., nie licząc w tym przemyśle cukrowniczym. (1)

## Kursy statków na linii Ostróda-Elbląg

W związku z licznymi zapytaniami naszych Czytelników podajemy ponownie rozkład jazdy statków na linii pasażerskiej Państwowej Żeglugi pomiędzy Ostródą a Elblągiem.

S/M „Ostróda” odchodzi z Ostródy do Elbląga w poniedziałki i czwartki o godz. 18.15 (przybycie do Elbląga o godz. 19.45).

Z Elbląga do Ostródy statek ten kursuje w środy i soboty. Odejdzie z Elbląga o godz. 8 i przybycie do Ostródy o godz. 19.30. (2)

## Dziś na Stadionie Leśnym

### »Kolejarz« (Olsztyn) gra ze »Zniczem«

Dziś o godz. 18 Kolejarz Olsztyn, rozegra na Stadionie Leśnym mecz o wejście do II Ligi z ZKS Znicz. Spotkanie to zadecyduje o tym czy piłkarze olsztyńscy będą mieli możliwość walczyć dalej o zaszczytne awansy.

Przed dzisiejszymi meczami tabelka piątej grupy przedstawia się następująco:

Znicz — Pruszków	4 6 22:1
Kolejarz — Olsztyn	4 6 11:5
Gwardia — Białystok	4 4 5:8
Orleńca — Łuków	4 0 1:24

Kolejarze będą musieli ciężko walczyć o zwycięstwo. Chcemy też wierzyć, iż posiadając taki atut w ręku, jak własne boisko i własną publiczność, wezmą rewanż za niesławny porażkę w Pruszkowie.

Wygrana ze Zniczem to jeszcze nie wszystko. Pruszkowianie posiadają doskonały stosunek bramek.

Piłkarze nasi muszą więc nie tylko zdobyć dwa punkty, lecz podreperować swój stos. bramek. Nie uda się to zapewne w spotkaniu dzisiejszym może się natomiast udać w przyszłą niedzielę na meczu w Łukowie z „Orleńcami”. Wszystko oczywiście może pójść gładko, jeżeli tylko „Gwardia” Białystok stawi „Zniczowi” zacięty opór.

Jakby zresztą nie było — punktem honoru Kolejarza musi być wygranie dzisiejszego meczu.

## Nowe pomysły racjonalizatorów przyjęła komisja DOKP

Okręgowa Komisja Racjonalizacji Pracy DOKP rozpatrywała wczoraj wnioski nowatorskie i racjonalizator

skie zgłoszone do komisji w miesiącu lipcu rb. Na warsztacie pracy znalazło się 19 projektów nowatorskich, których zastosowanie może przynieść kolejnictwu około 77 mil. zł. rocznie oszczędności.

Przyjęty został przez Komisję aparat do próbowania zaworów rozrzedzonych wszystkich typów, pomysłu Wł. Czara z Ostródy. Zastosowanie tego aparatu przyniesie rocznie ponad 1,2 mil. zł. oszczędności.

Przyjęty również został pomysł rzeźmieśników Perkowski i Andrzejczyka polegający na elektrycznym na grzewaniu nitów do wagonów, co daje ponad 100 tys. zł. oszczędności. (an)

## Wspólna konferencja zrzeszeń sportowych pierwszym krokiem do zacieśnienia współpracy

Dobrze się stało, że Zarząd OIO ZPN zorganizował konferencję z przedstawicielami poszczególnych zrzeszeń sportowych. Stało się również dobrze, że zrzeszenia doceniły

znaczenie obopólnej wymiany zdań i na konferencji delegowali swoich przedstawicieli.

Związek wytknął zrzeszeniom brak współpracy w terenie, dokąd, ze względu na brak ludzi i ich ograniczone możliwości poruszania się, nie zawsze może dostrzeć. Zrzeszenia działają poprzez swoich inspektorów mogą w tym władze piłkarskie wyreczyć, rozstrzygając stałą opiekę nad klubami, kontrolując ich działalność, służąc radą i doświadczeniem.

Dotychczas bowiem praca zrzeszeń w terenie mocno kulała. Przykładów moglibyśmy przytoczyć wiele, ograniczymy się jednak do jednego.

W Suszu istnieje dość żywy klub „Unia”, przed którego nazwą figurowały przedtem literki SKS. Klub ten nie należy obecnie do żadnego zrzeszenia, nawet do „Spójni”, co potwierdził obecny na konferencji inspektor wojewódzki zrzeszenia spółdzielców.

OIOZPN spotkał się natomiast ze słuszym zarzutem braku jakiegokolwiek współpracy ze sportem wiejskim, który ze względu na rolniczy charakter województwa stanowi najpoważniejszy pion. 78 LZS-ów już działających — to przecież silna baza rozwoju piłkarstwa, a obok piłkarstwa i innych dziedzin sportu.

Związek, jak również i zrzeszenia, zobowiązał się naprawić ten błąd. Na przyszłą wspólną konferencję, która odbędzie się w połowie sierpnia, obie strony mają już przygotować konkretne wnioski współpracy i przystąpić do ich wykonania.

Będzie to na pewno z pożytkiem dla naszego piłkarstwa.

## NIEDYSKRECJE

### Żle się dzieje w Ostródzie

Jakkolwiek obecny przydział mięsa dla rzeźników w Ostródzie nie jest mały, to jednak protekcjonizm i „stosunki” z jednej strony, a zachłannosc wielu mieszkańców naszego miasta — z drugiej, powodują czesto brak w sprzedaży mięsa i tłuszczu zwierzęcego.

do godz. 15 czy 16) przeważnie „nie zdają” nabyć mięsa nawet na niedzielę.

Czas pomyśleć, ażeby sprawą tą zajęła się PRZZ i odpowiednio zagwarantowała możliwość zakupu potrzebnej ilości mięsa i tłuszczów przez świat pracy.

Dzieje się to przeważnie dlatego, że osoby dysponujące wolnym czasem „polują” na każdy dostarczony z rzeźni transport mięsa i wykupują co się da i ile się da. A jeżeli się uwzględni, że są rodziny, w których kilka osób ma duży zapas wolnego czasu i wszyscy stoją w ogonkach przed sklepami rzeźniczymi, nie dziwmy się, że ludzie pracy, którzy nie mają wolnego czasu (pracują

## Oszczędzając pracę żony jedz gotowe makarony

## CZYTELNICZY PISZĄ:

### Zasypać palące się śmiecie przy ul. Grunwaldzkiej

Otrzymałmy list jednego z mieszkańców ul. Królów Jadwigi, ob. St. R., który w imieniu wszystkich zamieszkujących tą ulicę zwraca uwagę na podziemny pożar wysypiska miejskiego przy ul. Grunwaldzkiej.

dał sobie trudu przysypać wapnem śmiecie wysypywane w bezpośrednim sąsiedztwie domów mieszkalnych. Wysypiska te są najbardziej groźnymi gniazdami wszelkiej zarazy i nieprzeliczonej ilości much.

W odpowiedzi na słuszne żale możemy pocieszyć mieszkańców ulicy Kr. Jadwigi, iż w wyniku trwającej obecnie akcji odgruzowywania miasta część wysypiska, leżąca w sąsiedztwie domów, zostanie zasypana. (Red.)

## CO I GDZIE?

### W OLSZTYNIE

**TEATRY**  
Teatr im. St. Jaracza — „Znak”, godz. 20.00.

**KINA**  
Kino „Polonia” — „Daleka droga”, godz. 11; „Wieża na pograniczu”, godz. 16.30, 18.30 i 20.30, doz. od lat 8.

Kino „Mazur” — „Świat się śmieje”, godz. 10; „Konik garbuszek”, godz. 16 i 20, doz. od lat 8.

Dyżurna apteka: Pod Kopernikiem, Stalina 34.

**TVG-DLA DZIECI**  
**SWERSZCZYK w domu**  
  
radość dziecka  
UKAZUJE SIĘ  
W PONIEDZIAŁEK I CZWARTEK

## Festiwal muzyki, pieśni i tańca na pl. Świerczewskiego w Olsztynie

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbył się na placu gen. Świerczewskiego w Olsztynie festiwal muzyki, tańca i pieśni zorganizowany przez ORZZ dla uczczenia V rocznicy Manifestu Lipcowego.

W festiwalu wzięły udział: jeden z najlepszych zespołów świetlicowych PGR Hronowo, pow. suski, zespół cecielni Bartag, oraz orkiestra dęta ZZK i Zw. Zaw. Prac. Pocztowych. Orkiestra pocztowców, w której wykonaniu usłyszeliśmy marsze wojskowe, za swój pierwszy występ publiczny zebrała zaufane brawa. Zespołu nie należy życzyć dalszej owocnej pracy.

Na repertuar orkiestry ZZK złożyły się wianki melodii ludowych pol-

skich, ukraińskich oraz utwory koncertowe na instrumenty dęte.

Gończy poklask uzyskał doskonały chór zespołu z Hronowa. Chórowi należy się uznanie nie tylko za stronę wykonawczą, lecz i za bogaty repertuar pieśni ludowych, partyzanckich robotniczych.

Znany już publiczności olsztyńskiej zespół budowlanych z Bartaga odtańczy regionalne tańce warmińskie.

Występy artystyczne cieszyły się dużym zainteresowaniem publiczności. Projektowana po festiwalu zabawa ludowa nie doszła do skutku z powodu ulewnej deszczu.

## Wyburzono ruiny w Nidzicy

W ramach robót interwencyjnych zakończono w Nidzicy akcję wyburzenia nie nadających się do odbudowy budynków. Większa część wypalonych domów została już rozebrana, a cegła wywieziona. Prace, które pochłonęły 7 mil. zł, prowadziło SPB.

Pozostał jednak gruz, na usunięcie którego miasto nie ma pieniędzy. Ulicę miasta przedstawiają więc obraz rozpaczyliwy. (mi)

## W każdym numerze

### Przyjaciela

znajdzie młodzież praktyczne opisy, dotyczące sprzątania sposobem domowym sprzętu sportowego oraz wiele wskazówek dla młodych mechaników. K 3240-0

## Na marginesie dzisiejszych uroczystości w Kostowie

### Jak to w 1945 r. minister Poczty wioził listy olsztyńniaków do Warszawy

Po wieloletniej podróży wyładowała w dniu 10 kwietnia roku 1945 jedenastoosobowa ekipa pocztowców, która przyjechała do Olsztyna

Perspektywy służbowe, mieszkaniowe i aprowizacyjne były tak niezachęcające, że pięciu odważnych pierwszą okazją „uciekle” do Warszawy, gdzie z powodzeniem powiększyli kadry kolportażu wiadomości o „dzikim” zachodzie.

Pozostali przystąpili do wynoszenia z pomieszczeń pocztowych nagromadzonych tu nieczystości i śmieci i oto w dniu 13 kwietnia rozpoczął urzędowanie urząd pocztowy Olsztyn 1.

### OD OKAZJI DO OKAZJI

Urzędowanie to wyglądało dziwnie, gdyż znaczki pocztowe, które nawiasem mówiąc wypożyczył i przywiózł w kieszeni dyr. Kotowski, „gąszone” były stemplem niemieckim z napisem „Allenstein”. Napis ten zeskrobano i odręcznie wpisywano „Olsztyn”.

A jak odchodziła poczta, — pytamy przy okazji inż. Goebila — dru-

giego z pionierów, przybyłych z pierwszą ekipą.

— Od okazji do okazji, brzmiała odpowiedź. Jeden wózek pocztowy wioził do Warszawy ówczesny minister poczty i telegrafów, który bawił przypadkiem na inspekcji w Olsztynie. Wykorzystywane były również inne okazje samochodowe, a później kolejowe.

Słowem tempo rozbudowy naszej poczty było wielkie, bo oto przy końcu kwietnia 45 r. istniało już w naszym województwie 6 placówek pocztowych.

### CO ZROBIONO

Po okresie odświeżania urzędów pocztowych i jakiegoś takiego zakwaterowania urzędników przystąpiono do organizowania dyrekcji poczty i telegrafów.

Pionierami są ob. Naharmowicz — naczelnik urzędu technicznego, ob. Isański — kierownik budżetowy, radca Bogdan oraz nac. Godlewski (Ostróda).

Te skromne początki stopniowo wznosiły się i oto przy końcu czerwca roku 1945 działało już 55 placówek obsługiwanych przez 153 pracowników. Do końca zaś roku 1945 przebieg poczty wynosił około 500 tys. km. W roku 1946 mamy już 189 placówek pocztowych, zatrudniających 1583 pracowników, a obieg roczny poczty prawie się potroił, wynosząc 1.200 tys. km.

Dorobek naszej poczty po pięcioletnim okresie stanowi 300 placówek pocztowych, a w służbie pocztowej pracuje 2768 pracowników, w tym 546 listonoszy wiejskich. Rozwój telefonii z 694 abonentów w roku 1945 wzrósł do 5575 w roku 1949.

Tych kilka wrażeń, dziś już historycznych, oraz liczb statystycznych podajemy dla zaakcentowania wagi, jaką w naszym życiu odgrywa poczta. Tym bardziej, że dziś nasza polska poczta w Olsztynie nie obchodzi już jedno swoje święto — uroczyste otwarcie ogólnopolskiego ośrodka szkoleniowego pocztowców SP. (an)

## Uroczyste złożenie wieńców na cmentarzu żołnierzy radzieckich

W ramach obchodu Święta Odrodzenia na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Olsztynie dokonano uroczystego złożenia wieńców, jako wyraz wdzięczności dla armii, która przyniosła wyzwolenie naszemu miastu.

Do zebranych przemówił z ramienia Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ob. Nowak, który w krótkich słowach podkreślił wielki wkład krwi i wysiłku żołnierza radzieckiego w wyzwoleniu grodu nad Lyną.

Następnie w imieniu Armii Ra-

dzieckiej zabrał głos mjr. Usaczow mówiąc o wiecznym braterstwie obu narodów złączonych wspólną ideą i tworzącą pracą dla dobra ludzkości.

Po przemówieniach przy dźwiękach hymnu obu narodów złożono wieńce. Wspólnym odśpiewaniem Międzynarodówki zakończono tę podniosłą uroczystość.

Niezależnie od uroczystości na cmentarzu przy ul. Żołnierskiej przedstawiciele władz miejskich, partii politycznych złożyli wieńce na cmentarzu wojskowym (na kol. oficerskiej). (t)

## Wielki dzień Lidzbarka

### Odświeżenie pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej

(Od naszego specjalnego wysłannika)

W przededniu Święta Odrodzenia społeczeństwo Lidzbarka przeżywało swój wielki dzień.

W dniu tym nastąpiło uroczyste otwarcie ufundowanego przez powiat lidzbarski Pomnika Wdzięczności dla bohaterów Armii Radzieckiej.

Od wczesnego rana w cichym, lasopodobnym Lidzbarku panował na ulicach gorączkowy ruch. Czynnico ostatecznie przygotowania, robiono porządki, kończono pomysły i barwne dekoracje gmachów i sklepów, miasto jak to się mówi „zpinano na ostatni guzik”.

Już droga od dworca do śródmieścia prowadząca ul. Świętochowskiego wprowadziła niejako w nastrój świętej, który dawał się odczuć w miarę zbliżania się do centrum Lidzbarka, oraz psuwaną się wskazówki ze gara do godz. 15.30, na którą wyznaczone została zbiórka.

Nawet zamek lidzbarski nie potrafił uchronić się od zgłębku, bowiem liczni zwiedzający ten przepiękny zabytek kolatali do zapracowanego starostwa o zezwolenie do obejrzenia.

### PLAC „NA ROZDROŻU”

Miejsce na pomnik wybrano naszym zdaniem bardzo szczęśliwie: na placu, który słusznie nosi nazwę „na rozdrożu”, jest bowiem punktem wylotowym dróg na Bartoszyce i z daleka.

Wysoki obelisk na masywnym, ale mimo to mającym wszystkie cechy architektoniczne lekkości cokoła w tej chwili jest jeszcze przelotnym czegwona zastaną — dookoła gąłta flagowa — wiszą flagi polskie i radzieckie.

Kilku pracowników obocho wykała cza doprowadzanie całości placu do nieskazitelnego uroczystego wyglądu.

Od strony miasta napływają przechodnie, by obejrzeć pomnik dumnie wznoszący się ku górze i widzialny z daleka.

O godz. 15.30 oprócz tłumnie przybyłych delegacji ze sztabami i wioeniami na placu zebrał się chyba cały Lidzbark.

Przed stopniami pomnika sztandary

partii politycznych i organizacji, las transparentów, które niosą poszczególne związki pracownicze. Zaciągnięto warte honorową. Pali się znicz.

Uroczystość zagaja z ramienia Komitetu Budowy starosta lidzbarski ob. J. Żukowski krótkim przemówieniem, akcentując mocno znaczenie pomnika jako wyraz czci i wdzięczności bohaterom walk z najeźdźcą faszystowskim i podkreślając jednocześnie wysiłek całego społeczeństwa przy wzniesieniu pomnika.

Przemawiają ponadto ob. Nocen, ob. Kozarzewski, który jako przewodniczący PRN wyraża wdzięczność budowniczym pomnika i społeczeństwu po czym głos zabiera przedstawiciel Armii Radzieckiej specjalnie na uroczystość delegowany mjr. Usaczow.

Słowa jego nacechowane prostotą i serdecznością, mówi on o przyjaźni narodu radzieckiego i polskiego — przyjaźni, której „niezłża razorwat” (nie może zerwać), oddając hołd bohaterom krwawych walk o wolność polca epiece nad pomnikiem społeczeństwu.

Po chwili jeden z miejscowych przewodników pracy ośdania zastępcę. Czytamy napis w języku polskim i rosyjskim:

„1949. Armii Radzieckiej za wy-

zwolenie odwiecznie polskich ziem społeczeństwo powiatu lidzbarskiego”. Następuje złożenie licznych (naliczyliśmy do 40) wieńców, odśpiewa nie Hymnu Narodowego i Międzyna rodowski.

### PRZEDDZIEŃ ŚWIĘTA

Uroczystość odświeżenia pomnika jest zakończona tłumy stopniowo od pływają do śródmieścia. Świat pracy Lidzbarka chce być obecny na uroczystym posiedzeniu Pow. Rady Narodowej z okazji V lecia Manifestu Lipcowego.

Wieczorem ma się odbyć zabawa ludowa. Wracamy do Olsztyna pod mocnym wrażeniem podniosłości tych chwil, których byliśmy świadkami w pięknym i pracowitym Lidzbarku.

## O znalezieniu ptałów z obrączkami należy meldować

W związku z licznymi wypadkami znajdowania w naszym województwie ptałów z obrączkami komunikujemy naszym Czytelnikom, że obrączki należy zdejść i odesłać do Stacji Ornitológicznej w Warszawie, podając jednocześnie datę i miejscowość znalezienia.

Stacja Ornitológiczna Państw. Muzeum Zoologicznego w Warszawie mieści się przy ul. Wilczej 64. Na kopercie oprócz adresu należy umieścić następujący dopisek: „Odpowiedz na wezwanie urzędowe, Sprawa urzędowa wolna od opłaty pocztowej”.

## Nasi korespondenci donoszą

**ELBLĄG.** — Targowisko miejskie zostaje przeniesione z ul. Żeromskiego na teren między ul. Kochanowskiego, Reja i Długa. Teren targowiska wymaga jeszcze dużo pracy nielucynej. Największą jednak bolączką nowego targowiska jest całkowity brak konieczniejszych urządzeń sanitarnych dla publiczności, oraz straganów, lub law dla trzymanych przez sprzedawców artykułów spożywczych. Według zapewnienia w najbliższym czasie staną obok targowiska szalety, a sądzić należy, że lawy i stragany także się znajdą. (mx)

**BISKUPIEC.** — W budynku w którym miała się mieścić łaźnia miejska, znajduje się obecnie prowadzony przez spółdzielnię SCH skład odpadków. 5 robotnic w nim zatrudnionych pracuje w b. ciężkich warunkach sanitarnych, nie posiadając ani ubrań ochronnych, ani masek. Kierownictwo składu musi zarządzić zru jak najprędzej. (krow)

**ELBLĄG.** — Gmach Sądów i Prokuratury, stanowiący jeden z charakterystycznych obiektów śródmieścia był jednym z nielicznych budynków, które najdłuższą oczekiwały na odbudowę. Wznoszone obecnie rusztowania świadczą, że i ten gmach zostanie całkowicie odnowiony. (mx)

**BRANIEWO.** — Przy Pow. Zarządzie Ligi Kobieć zorganizowano koło Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, do którego należą wszystkie członkinie Ligi z miasta, zobowiązując się jednocześnie do zakładania dalszych koł na wsi.

**BISKUPIEC.** — Mieszkańcy gminy Lutry skarżą się na ustawienie brzo-prądu w piątki. Jest to tym bardziej przykre, że w piątki przyjeżdża do Lutry kino chłazdowe — jedyna rozrywka tej miejscowości. (krow)

## Trzeba pomyśleć o bursie dla młodzieży z Nidzicy

W Nidzicy daje się dotkliwie odczuwać brak internatu, przeznaczonego dla młodzieży pozamiejscowej. Sprawa ta komplikują w znacznej mierze trudności na odcinku mieszkaniowym. W rezultacie garna się do nauki młodzież nie ma dosłownie gdzie mieszkać.

Obecnie w okresie wakacji warto by pomyśleć o rozwiązaniu tego problemu. Kredyty na ten cel znaleźć się muszą i to jak najprędzej.

Przypominamy, że na internaty czekają dziesiątki dziewcząt i chłopców. (mi)